

EWELINA STRAWA
Uniwersytet Jagielloński

SZÓSTOKLASISTO, SPRAWDŹ CZY ZDASZ! WYKORZYSTYWANIE WYNIKÓW EGZAMINU ZEWNĘTRZNEGO PO SZKOLE PODSTAWOWEJ

***SIXTH GRADE PUPIL, CHECK WHETHER YOU WILL
PASS! USING RESULTS OF EXTERNAL EXAM
AFTER PRIMARY SCHOOL***

Sprawdzian w teorii i praktyce

W założeniach reformatörów polskiej edukacji sprawdzian przeprowadzany na zakończenie nauki w szkole podstawowej miał być badaniem diagnostycznym. Nie zakładano dla niego etykiety egzaminu doniosłego, którego wyniki w istotny sposób wpływałyby na podejmowanie ważnych decyzji w odniesieniu do ucznia czy szkoły. Te plany nie do końca znalazły odzwierciedlenie w praktyce. Okazało się, że już na tak wczesnym etapie kształcenia zaczęto budować rankingi szkół, co zwłaszcza w dużych miastach prowadzi do sytuacji, w której coraz częściej uczniowie i ich rodzice decydują się na wybranie placówki z czołówki listy. Możliwość dokonania wyboru szkoły w dłuższej perspektywie może doprowadzić do podniesienia jakości kształcenia i lepszego zarządzania placówką, ważne jednak, aby ocena nie była dokonywana tylko na podstawie wyniku jednorazowego pomiaru osiągnięć. Takiemu jednak postępowaniu sprzyjają media. Im bliżej kwietnia, tym częściej w środkach masowego przekazu pojawiają się reklamy gazet publikujących przykładowe testy oraz hasło „Szóstoklasisto! Sprawdź czy zdasz!”, chociaż wiadomo, że w przypadku tego egzaminu pojęcie „niezdania” nie istnieje. Dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, Marek Legutko, w liście otwartym z dnia 7 kwietnia 2008 roku, zwraca się do uczniów słowami: „Jutro przeżyjecie jeden z najważniejszych dni w Waszej szkolnej karierze”¹. Maria Groenwald, zastanawiając się nad efektami stosowania edukacyjnej wartości dodanej, zwraca uwagę na niebezpieczeństwo postrzegania wyników egzaminów zewnętrznych jako zobiektywizowanej, rzetelnej informacji i niepodważalnego argumentu, dającego podstawę do: „(1) różnicowania

¹ http://www.zsm1.mszana-dolna.pl/list_dyr_spr.pdf (dostęp 20.01.2012).

uczniów i szkół ze względu na osiągnięty rezultat; (2) publikowania przez prasę tzw. >>list rankingowych szkół<<; (3) zróżnicowania funduszy przydzielanych szkołom przez organy prowadzące”². Sprawdzianu nie powinno się w ten sposób mitologizować, ponieważ wyobcowanie go z procesu nauczania może prowadzić do szeregu negatywnych zjawisk, takich jak wyścig szczurów czy syndrom placówki³. Lepiej, by najważniejszymi chwilami w życiu uczniów były momenty, w których opanowują trudną dla nich umiejętność; chwile, podczas których będą przedstawiać publiczności wyniki projektu, nad którym pracowali przez dwa miesiące.

Oczywiście warto, aby nauczyciele próbowali wykorzystywać wyniki sprawdzianu do podnoszenia efektywności nauczania. Niewątpliwie można i należy korzystać z tej diagnozy, a jej wyniki przedstawiać podopiecznym tak, aby służyły ich dalszemu rozwojowi. Chęć sprawdzenia, jak nauczyciele wykorzystują wyniki egzaminu, stała się inspiracją do przeprowadzenia badań, w których udział wzięło 440 uczniów⁴. O opinie na temat sprawdzianu, a w szczególności komentowania jego wyników, zapytano szóstoklasistów oraz ich o rok starszych kolegów, którzy wspomnianą diagnozę mieli już za sobą. Pozwoliło to na ciekawą konfrontację wyobrażeń tych, których sprawdzian dopiero czeka z doświadczeniami gimnazjalistów. O wypełnienie kwestionariuszy ankiet poproszono uczniów z czterech szkół podstawowych oraz trzech gimnazjów⁵. Zapytano uczniów o sensowność przeprowadzania testu oraz jego wpływ na ich dalszą edukację. Główny nacisk położono jednak na kwestię sposobu ogłaszania wyników egzaminu oraz istotność indywidualnego komentarza do rezultatu, jaki osiągnął uczeń. Zderzenie oczekiwań szóstoklasistów z rzeczywistością opisywaną przez gimnazjalistów pokazało, jak w istocie działa komunikacja między uczniem i nauczycielem oraz jaki wpływ relacja ta ma na motywację ucznia do dalszej nauki.

Potrzebny czy zbędny? Sprawdzian oczami uczniów i nauczycieli

Przeprowadzone badania wykazały, że uczniowie pozytywnie wypowiadają się o sprawdzianie kończącym szkołę podstawową: 84% szóstoklasistów i 69% gimnazjalistów uważa, że jest potrzebny. Egzamin jest dla nich bardzo ważnym momentem, podsumowaniem sześciu lat nauki, pierwszym etapem na drodze ku dorosłości. Dzięki niemu mogą sprawdzić swoje wiadomości i umiejętności oraz dostać się do wymarzonego gimnazjum.

Nauczyciele i dyrektorzy placówek chcieliby złagodzenia procedur związanych z przeprowadzaniem sprawdzianu, swoistego „upowszednienia”. Nie można dopuścić do tego rodzaju zmitologizowania, jakie ma miejsce w przypadku matury czy egzaminu gimnazjalnego. Jedną z najczęściej pojawiających się odpowiedzi, w przypadku

² M. Groenwald, *Pozytywne i niezamierzone efekty uboczne stosowania edukacyjnej wartości dodanej, w: Ewaluacja w dialogu – dialog w ewaluacji*, pod red. J. Grzesiaka, Konin 2008 s. 125.

³ Zob. J. Domalewski, *Syndrom „placówki” i „wyścig szczurów”*. Ukryte funkcje egzaminów zewnętrznych, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 2003, z. 360.

⁴ Badania były prowadzone w marcu i kwietniu 2008 roku pod kierunkiem dr hab. Anny Janus-Sitarz.

⁵ Badanie przeprowadzono w szkołach na terenie dwóch województw, tzn. małopolskiego i podkarpackiego, w trzech miejscowościach: w Krakowie oraz na wsi i w miasteczku na Podkarpaciu.

uczniów uważających sprawdzian za zbyt ciężki, była kwestia nadmiernego stresu, strachu przed kompromitacją. Warto jednak wspomnieć, że stres nie jest tak często, jak się powszechnie uważa, przyczyną porażki egzaminacyjnej. Wskazywanie lęku jako głównego winowajcy, w obliczu niesatysfakcjonującego wyniku, chroni samoocenę ucznia nauczyciela. „Lęk stanowi bezpieczną wymówkę. Mniej bolesne może być bowiem przyznanie się do nieumiejętności sprawnej kontroli emocjonalnej niż ujawnienie własnych niedostatków intelektualnych”⁶. Uczeń pisze: często bywa, że komuś nie poszło przez nerwy⁷ i takie przekonanie pozwala mu poradzić sobie z sytuacją niepowodzenia. Trudno wymagać od dwunastolatka, żeby podchodził do egzaminu zewnętrznego bez negatywnych emocji, jak do kolejnego, ciekawego wyzwania, które pozwoli mu zdobyć cenne doświadczenie.

Dzieci mają różne sposoby na oswojenie niekomfortowej sytuacji, często jednak są to sposoby niewystarczające, dlatego tak wielkie znaczenie ma zachowanie nauczyciela. Samoocena uczniów nie może zależeć od wyniku jednorazowego pomiaru osiągnięć, ponieważ, jak dowodzą badania, niejednokrotnie słaby wynik z testu stoi w sprzeczności z dobrymi lub nawet bardzo dobrymi ocenami szkolnymi. Uczniowie oczekują, że nauczyciel będzie interpretował wynik egzaminu w kontekście całokształtu ich osiągnięć. 45% szóstoklasistów odpowiada, że chciałoby, aby pedagogzy w gimnazjum znali ich wyniki sprawdzianu. Ci badani w przeważającej części uzasadniali to przekonaniem, że wówczas program nauczania zostałby dopasowany do ich możliwości. Natomiast 23% ankietowanych jest pewnych, że uzyska dobry rezultat i nie będzie się miało czego wstydzić, co więcej, oczekują oni, że nauczyciele będą ich lepiej traktować: Jakbym zdobył większą ilość punktów, nauczyciel bardziej by mnie szanował⁸.

Oczywiście wyniki egzaminu są wykorzystywane przez nauczycieli badanych szkół podstawowych: organizuje się specjalne spotkania, na których są one analizowane. Grono pedagogiczne konstruuje wówczas wskazówki dotyczące pracy z kolejnymi rocznikami uczniów. Natomiast nauczyciele badanych przez mnie gimnazjów zwykle nie byli zainteresowani wynikami sprawdzianu indywidualnych uczniów, ponieważ robili własne badania diagnostyczne. Z tego względu słuszne wydaje się stosowanie komentarza skierowanego bezpośrednio do szóstoklasisty i jego rodziców. Uczeń może wykorzystać tę wiedzę do podnoszenia efektywności swojej pracy, uczy się samodzielności, odpowiedzialności za swoją przyszłość, ma możliwość samodoskonalenia. Respondenci chcą wiedzy potrzebnej „tu i teraz”, ale jednocześnie, co

⁶ E. Gruszczyńska, Stres egzaminacyjny i radzenie sobie z nim, w: O wyższą jakość egzaminów szkolnych, pod red. B. Niemierki i M. K. Szmigel, Lublin 2006, s. 146.

⁷ Wypowiedzi uczniów (zapisane kursywą) przytoczone dosłownie; poprawiona interpunkcja i ortografia.

⁸ Ta odpowiedź stanowi 57% wszystkich wskazań uczniów bardzo dobrych, w przypadku dobrych jest to już tylko 20%. Łatwo wnioskować, że żaden uczeń, który na zakończenie roku szkolnego otrzymał ocenę dostateczną lub dopuszczającą nie wybrał takiej możliwości. Warto zauważyć, że 14% uczniów spogląda na tę kwestię jeszcze inaczej: oni decyzyjnie podjęliby dopiero po poznaniu swojej punktacji. Pisali więc w ten sposób: Chciałabym, żeby nauczyciele znali wynik, kiedy będzie dobry, ale jeśli byłby zły, to byłoby mi przykro, że oni wiedzą. Ta opinia należy do bardzo dobrej uczennicy, podobnie zresztą jak 70% pozostałych.

zadziwiające, dostrzegają związek tego, co robią obecnie z bardzo daleką przyszłością: aż 25% z nich mówi, że dzięki dobremu wynikowi dostanie dobrą pracę. Znalazły się także głosy odmienne: Jak ktoś będzie szukał pracy, to nikt go nie zapyta, ile miał punktów na egzaminie; każdy ciągle się czegoś uczy, a ten sprawdzian idzie w niepamięć. Gimnazjaliści podważają jednak wpływ egzaminu na dalszą edukację. W przypadku 91% z nich jego wynik nie miał wpływu na wybór szkoły ponadpodstawowej.

Wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom uczniów

Postulat dotyczący konieczności komentowania wyniku sprawdzianu bez wątplenia znalazł potwierdzenie w odpowiedziach ankietowanych. 3/4 respondentów oczekuje indywidualnej opinii, a otrzymuje ją zaledwie 33%. Sprawdzian, w założeniach reformatörów oświaty, miał być głównie narzędziem diagnostycznym, a pozbawienie oceny komentarza sprawia, że nie możemy go tak nazwać. Zapytani przeze mnie nauczyciele nie zamieniają wyniku punktowego na komentarz z kilku powodów. Często chodzi o brak czasu, ale większość postrzega konstruowanie opinii za działanie bezsensowne. Nie dziwi więc, że niektóre opracowywane przez nauczycieli (na moją prośbę) komentarze zaprzeczają podstawowym zasadom konstruowania skutecznej informacji zwrotnej. Poloniści mieli za zadanie stworzyć pisemny komentarz do przykładowego, punktowego wyniku egzaminu ucznia. Oto tylko dwa przykłady: Masz poważne problemy z pisaniem, proszę założyć pamiętnik, co więcej ćwiczyć pisanie, zaglądając do słownika ortograficznego; Pisać dużo wypracowań, czytać, wzbogacać słownictwo, utrwalać reguły ortograficzne. Pedagogzy, nie dostrzegając celu komentowania, nie poświęcają mu odpowiedniej uwagi, nie angażują się należycie. Badania udowodniły, że uczniowie, wbrew przeświadczeniu nauczycieli, są zainteresowani indywidualną rozmową o wynikach, ale ich o tym nie informują. Dlatego pedagogzy powinni wyjść z inicjatywą: nie wystarczy zapewnienie, że są do dyspozycji swoich podopiecznych, ponieważ i wówczas zgłoszą się tylko nieliczne osoby. Uczniowie, którzy niechętnie odnosili się do komentowania ich pracy, zwracali uwagę na to, że *nadmierne krytykowanie przygnębia*. Nie była to więc z ich strony świadoma rezygnacja z informacji zwrotnej, a próba utrzymania poczucia własnej wartości.

„W polskiej szkole – zauważa Kazimierz Denek – dominuje >>policyjna procedura oceniania<<. Polega na tym, że w pracach i odpowiedziach koncentrujemy się na uchybieniach kosztem zalet. Dzieje się tak, ponieważ dokonanie rejestru niedostatków pracy czy odpowiedzi zabiera mniej czasu i wysiłku intelektualnego oraz nie wymaga tak pogłębionej analizy, jak dostrzeżenie zalet”⁹. Nie ulega wątpliwości, że przekazywanie uczniowi opinii na temat jego wyników sprawdzianu wymaga szczególnej wrażliwości. Publiczne krytykowanie prac uczniów może sprawić, że stracą oni do nas zaufanie i co więcej, obawiając się wytykania błędów, nie poproszą o pomoc. Niech dowiodą tego wypowiedzi szóstoklasistów: To może załamać ucznia, jak będzie dużo błędów; Mój nauczyciel nie jest dla mnie zbyt miły.

⁹ K. Denek, *Jakość edukacji i jej ewaluacja*, w: *Ewaluacja w dialogu – dialog w ewaluacji*, red. J. Grzesiak, Konin 2008, s. 16.

Sprawić, by 1+1 było równe 1600

Warto w tym kontekście odnieść się do pozytywnych skutków komunikacji synergicznej. Większość osób nigdy nie doświadcza takiej formy kontaktu, ponieważ stosuje komunikację obronną lub ochronną, tymczasem synergia to „energia, którą ludzie tworzą, pracując ze sobą lub współpracując”¹⁰. Chodzi również o otwarcie umysłu na nowe możliwości bez strachu, że na tym stracimy: synergia oznacza po prostu, że „1+1 może równać się 8, 16, a nawet 1600”¹¹. Komunikowanie wyników jest procesem długotrwałym, a spotkanie, na którym ogłasza się wynik egzaminu jest jedynie jego ukoronowaniem. To oznacza oczywiście, że musi być starannie przygotowane, ponieważ od niego zależy, jak uczeń odbierze swój wynik. Nauczyciel powinien sprawić, by zarówno rezultat lepszy, jak i gorszy niż oczekiwany spowodował podniesienie poziomu motywacji. Jak zorganizować spotkanie, które odpowiadałoby oczekiwaniom wszystkich uczniów? Najlepszym sposobem, co podpowiadają sami zainteresowani, jest przeprowadzenie rozmowy z szóstoklasistami i zapytanie ich o to, jak je sobie wyobrażają. Być może okaże się, że mamy zgodną klasę i nie napotkamy wielu trudności organizacyjnych. Najważniejsze jednak, to zadbać o miłą atmosferę. Przede wszystkim chodzi o opanowanie nauczyciela i sprawne przeprowadzenie spotkania. „Sprawnie” nie oznacza tutaj odczytywania liczby punktów zgodnie z kolejnością w dzienniku. Rzeczywiście część uczniów wyraża chęć takiego właśnie poznania swoich wyników, ale może być to spowodowane brakiem innych doświadczeń. Tak sprawdzana jest obecność, tak oddawane kartkówki, od A do Z. Uczniom ciężko wyobrazić sobie inną sytuację. Powinno się zrezygnować z rozdawania karteczek z wynikami na przerwie, w chaosie, między jednymi a drugimi zajęciami, bez możliwości porozmawiania i wymienienia się uwagami. Dużo czasu na lekcjach przeznaczają się na rozwiązywanie przykładowych testów egzaminacyjnych, często powtarza się: „Naucz się tego, bo to przyda ci się do egzaminu”, więc sporo uwagi należy poświęcić omówieniu właściwego egzaminu i sformułowaniu indywidualnego komentarza (pisemnego lub ustnego) dla każdego ucznia. Może to zająć dużo czasu, ale jest skuteczne – pisze uczennica. W przeciwnym razie diagnoza, której przeprowadzenie kosztuje wiele wysiłku i pieniędzy, tak naprawdę nie sprzyja rozwojowi uczniów, ponieważ sama liczba punktów lub świadomość, że innym poszło lepiej lub gorzej nie wnosi niczego konstruktywnego.

Czy uczniowie potrafią trafnie zinterpretować punktowy wynik sprawdzianu?

Okazuje się, że szóstoklasiści mają duże kłopoty z wykorzystywaniem informacji, czego dowiodło jedno z ankietowych pytań, w którym byli oni proszeni o udzielenie informacji zwrotnej koledze, który z egzaminu otrzymał 28 punktów na 40 możli-

¹⁰ S. R. Covey, *Komunikacja synergiczna*, w: *Mosty zamiast murów. O komunikowaniu się między ludźmi*, red. J. Stewart, Warszawa 2000, s. 65.

¹¹ Tamże, s. 68.

wych¹². Rady konstruowane przez respondentów były bardzo ogólne, np. ćwicz pisanie, ćwicz różne zadania, ucz się. Większość uczniów zauważyła, że fikcyjny kolega ma trudności z pisaniem, jednak wiązali to przede wszystkim z brzydkim charakterem pisma oraz błędami ortograficznymi i interpunkcyjnymi. Zalecali zatem pracę ze słownikiem oraz pisanie dyktand. Inne rady były bardzo ogólne, bez żadnych konkretnych przykładów ćwiczeń. Uczniowie w rzeczywistości nie wiedzieli, co oznaczają poszczególne kategorie, takie jak: rozumowanie, korzystanie z informacji, wykorzystywanie wiedzy w praktyce. Ćwiczenie udowodniło, że szóstoklasiści pozostawieni ze swoim wynikiem nie potrafią odczytać, a tym bardziej wykorzystać, zamieszczonych na zaświadczeniu wystawionym przez OKE informacji. Serwis internetowy przedstawiający wyniki, choć raczej pozytywnie oceniany przez uczniów i nauczycieli, również nie wystarczy. Są tam zamieszczane jedynie dane, jakkolwiek dokładnie i profesjonalnie opracowane, ale tylko dane liczbowe. Uczniowi powinno się przekazać ocenę wspierającą: konieczne są wskazówki dotyczące możliwości uzyskania lepszego rezultatu w przyszłości i kierunku, w jakim powinien iść.

Rozdanie dyplomów, później uczta i zabawa do białego rana

W jednym z pytań ankietowych uczniowie byli proszeni o zastanowienie się nad tym, jak powinno wyglądać ogłoszenie wyników sprawdzianu. Respondenci wykazali się ogromną wyobraźnią, czasami wspaniałym poczuciem humoru – z ich odpowiedzi wynika jeden bardzo ważny wniosek: moment ogłoszenia wyników traktują niezwykle poważnie. Dlatego właśnie ta chwila, jak wielokrotnie podkreślano, powinna być starannie przygotowywana. Henryk Szaleniec zwraca uwagę na niezwykle ważne elementy, które należy wziąć pod uwagę podczas przygotowywania się do ogłoszenia wyników. Są to m. in.:

- upewnienie się, że uczniom znane są wymagania egzaminacyjne, ponieważ wyniki powinny być analizowane w ich kontekście;
- uświadomienie sobie, co wpływa na wynik sprawdzianu (zmienne psychologiczne, dydaktyczne, związane z domowym środowiskiem);
- wystrzeganie się uogólnień;
- zwrócenie uwagi na to, że informacje o indywidualnych osiągnięciach można przekazać jedynie zainteresowanym¹³.

Analiza wypowiedzi uczniów szkół podstawowych i gimnazjów również pozwala sformułować kilka ważnych wskazówek, które może wykorzystać nauczyciel. Respondenci oczekiwali, aby spotkanie dzieliło się na dwie zasadnicze części. Pierwszy etap powinien być uroczysty, z gratulacjami i rozdawaniem nagród – jak pisze jeden z szóstoklasistów. Natomiast następujące po części oficjalnej spotkanie z nauczycielem ma odbywać się w kameralnej atmosferze i polegać na indywidualnej rozmowie z uczniem. Bardzo mocno podkreślana jest konieczność dokładnego omówienia testu wraz z poda-

¹² Wynik ten został uczniom przedstawiony w formie tabeli. Zaznaczono także, ile maksymalnie punktów można było uzyskać za daną umiejętność: czytanie – 9/10; pisanie – 4/10; rozumowanie – 6/8; korzystanie z informacji – 4/4; wykorzystywanie wiedzy w praktyce 5/8; ogółem – 28/40.

¹³ Zob. H. Szaleniec, Jak komunikować uczniom wyniki egzaminów, Warszawa 2004.

niem poprawnych odpowiedzi. Gimnazjaliści zwracali uwagę także na inny ważny aspekt sytuacji: oczekiwali, że nauczyciel pocieszy uczniów, którzy zdobyli niewielką ilość punktów. Co ciekawe prawie 80% tych odpowiedzi należało do chłopców, a to przekonuje nas, że należy im poświęcać tyle samo uwagi co dziewczynom, nie ulegając stereotypowemu przekonaniu, że sami poradzą sobie z niepowodzeniem. Nie wolno zapominać, że dla 25% uczniów punktowy wynik egzaminu jest rozczarowaniem, często traktują go jako pierwszą poważną porażkę. Sytuację pogarszają także nieprzyjemne uwagi rówieśników: Byłam niezadowolona ze swoich wyników a koledzy wytykali mi: „Jak mogłaś się pomylić?” – wyznaje jedna z uczennic. W tej sytuacji niezwykle ważny jest komentarz nauczyciela, który przekona uczniów, że błędy, potknięcia są wspinałką okazją do nauki. Wsparcie emocjonalne jest wówczas najważniejsze i trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że nie wszyscy otrzymają je w domu rodzinnym.

Indywidualny komentarz do wyników sprawdzianu sprawia, że uczniowie otrzymują konkretne wskazówki dotyczące dalszej pracy. Wielu nauczycieli, z którymi rozmawiałam na ten temat wątpiło w skuteczność informacji zwrotnej, zastanawiali się, czy ona rzeczywiście przydaje się uczniom. Respondenci (szóstoklasiści i gimnazjaliści) przekonują jednak, że komentarz ma dla nich ogromne znaczenie. Przytaczam zatem jedynie dwie opinie – moim zdaniem wystarczająco przekonujące: wówczas mogłabym dążyć do ideału; wskazówki nauczyciela są cenne, doradziłyby mi, z jakich źródeł mogę korzystać, by się doskonalić.

Słowa kluczowe: *sprawdzian, informacja zwrotna, ewaluacja zewnętrzna.*

Streszczenie

W niniejszym artykule podjęto temat pierwszego egzaminu zewnętrznego, z jakim styka się polski uczeń. Skoncentrowano się głównie wokół możliwości wykorzystania wyników sprawdzianu a także na formie, celu oraz skuteczności informacji zwrotnej o jego rezultatach. W badaniach uznano za stosowne skonfrontować wyobrażenia szóstoklasistów z doświadczeniami ich o rok starszych kolegów, którzy egzamin mieli już za sobą. Na podstawie wyników badań przedstawiono propozycje dotyczące organizacji spotkania, na którym nauczyciel ogłasza wyniki sprawdzianu. Dzięki podnoszeniu swoich kompetencji w zakresie udzielania informacji zwrotnej nauczyciel ma szansę wychodzić naprzeciw oczekiwaniom swoich uczniów i w znaczący sposób podnosić ich motywację do nauki.

Keywords: *test, feedback, external evaluation.*

Summary

The following article is considering the first external exam of polish pupil. It is focused around possibilities of using test results and also around form, objective and effectiveness of the provided feedback. In researches, there is a comparison of sixth grade pupils' assumptions to their older friends experiences. The finding of researches was the proposition how a teacher should organize the special meeting to communicate test's results. By increasing teachers' competence in providing feedback, they have a chance to meet the expectations of their students and significantly enhance their motivation to learn.